

Odpis.

DELEGACJA  
POLSK. Czerwonego Krzyża.

Ścisłe poufne - bardzo pilne.

Do

Naczelnego Dowództwa W.P.

Zakończam odpisy protokołów i dokumentów z nowego okresu prac Delegacji. Podczas gdy okres pierwszy miał za cel ostateczny zawarcie umów, dotyczących zakładników i jeńców cywilnych - okres drugi ma za cel: ściślejsze wykonanie umów z 2 i 9 listopada oraz zawarcie nowych umów w sprawach stosunku wzajemnego wykonania Tow. Czerwonego Krzyża, wymiany jeńców wojennych etc., zgodnie z otrzymaną nową plenipotentją /w załączeniu/

Co się tyczy realizacji umów poprzednich, koniunktury sąwały się składać jak najleniej. Jakem już pisał, rosjanie utworzyli komisję wykonawczą z Brodzkim na czele i swolnwszy wszystkich objętych dobrodziejstwem umowy 2 listopada przygotowywać poczuli transporty.

Wysłanie pierwszych transportów uzależnionem zostało od OTRYMANIA W MOSKWE WIADOMOŚCI O ZAWARTIU LOKALNEGO ZAWIESZENIA BRONI.

W myśl tego poczyniłem wszelkie, będące w mojej mocy i kompetencji kroki, aby ta sprawa nie mogła opóźnić wykonania umów. Porozumiałem się z Szefem Sztabu, pułk. Hallerem, idąc frontu, gen. Szeptyckim i dowódcą miejscowego odcinka pułk. Sikorskim. Wszędzie uzyskałem przychylną decyzję. Pułk. Sikorski przygotował wszystko, nawet wysłał upoważnionych do pertraktacji ludzi i udzielił im instrukcji. Tu jednak sprawa stanęła na martwym punkcie. Pułkownik Sikorski zdaje się czeka wyraźniejszego upoważnienia do sugajenia rokowań, telegram mój do gen. Szeptyckiego nie odniósł w tym względzie dotychczas rezultatu.

Jeżeli przewodnią naszą jest zrealizowanie umów z 2 i 9 listopada, wszelkawię zwinny nas z sobą, staje się poprostu fatalną, gdyż nietylko odwieka wykonanie, ale w dodatku odciąża naszą pozycję i wytraca nam z rąk argumenty, któremi dotychczas tak skutecznie operujemy.

Ze strony rosyjskiej, jak mnie poinformował p. Marchlewski, postanowiono traktować o lokalnym zawieszeniu działań w trzech punktach: Połock, Borysów, Płoc. Łączenie tego w jedną umowę uważam za nieprawidłowe, gdyż w kwestii spełnienia lokalnej, wyłącznie cel humanitarny mającej na względzie tworzy problemat nieomal ogólnie polityczny, lub ogólnie strategiczny. Zresztą - to nie moja sprawa. Obowiązkiem moim jest jedynie zainteresować raz jeszcze o najrchlejsze wydanie odpowiednich formalnych pełnomocnictw odnośnym dowódcom odcinków, by nie ciążyła nad nami odpowiedzialność moralna za zwłokę w realizacji z swartych umów.

Co się tyczy dalszych spraw, będących na porządku dziennym, wobec kategorycznego naciśku ze strony przeciwnej o przedstawienie na porządek obrad kwestji wzajemnego stosunku Czerwonych Krzyży, post nowillim, jak widać z protokołów, podjął rokawiec. Projekt strony przeciwnej dążył do wymiany misjami Czerwonego Krzyża. Zgłosiliśmy tedy nasz kontr projekt, a spropokowawszy żługie notywowanie, że wniosek o wykanie wzajemne misji ma cel jeynie uutilitarny Czerwonego Krzyża - w sprawie wykonania umów swartych, zagroziliśmy, że zużytkujemy ich argumenty żądany dopuszczenia do kontroli jednego z Czerwonych Krzyży Państw Neutralnych, należących do Związku Międzynarodowego. Ze w dodatku opusztyło ich przedstawienie przez nas dokumentów że Czerwony Krzyż Polski został już przyjęty i uznany przez Międzynarodowy i że Rząd Polski złożył dawno już akces do Konwencji Genewskiej 1906 roku - zgodzili się z łatwością na nowy tekst rzekomo kompromisowej umowy. Wszystkie teksty załączam w odpisie.

Jak widać z naszych protokołów, Delegacja Rosyjska nie posiada dostatecznych pełnomocnictw dla ostatecznego zakończenia sprawy i podpisania umowy i musi odwołać się do UPZEDNIWJ SANKOJI Rady Komisarzy Lwowych. Przystaliśmy na tę kombinację, wzmiem nas strzegające sobie, że i my w każdej sprawie, gdy uznamy że za wskazane odwoływać się będziemy do miarodajnych czynników po nowe instrukcje.

PILSUDSKI  
INSTITUTE  
ARCHIVES  
New York

Dlatego ta nowa umowa w sprawie stosunku i majątku Czerwonego Krzyża sformułowana jest "Projekt umowy".

Niniejszym proszę Naczelnego Dowództwa o łaskawe i niezwłoczne zawiadomienie mnie możliwie przez oddawczynię kurjerką, pannę Łyżkiewiczównę, czy niema zastrzeżeń do naszego ostatecznego projektu? Nadmieniam, że bądź co bądź projekt ten jest wynikiem dość znużonych i długi pertraktacji, nie można więc się dziwić, że są w nim jednak pewne gesty na korzyść strony przeciwnej. Jestto nieuniknione w kompromisie, porównanie umowy ostatecznej z umowami proponowanymi przez stronę przeciwną jest jednak najlepszą miarą odniesionego sukcesu.

Ogromne znaczenie przypisują sprawności i rychłości dostarczenia do Mikaszewicz więźnia pana Pilar von Pilchau, którego Delegacja postanowiła wydać stronie przeciwnej. Poniżam w tej sprawie prośbę naszą Pilar v. Pilchau według naszych wiadomości jest w Wilnie uwięziony. Delegacja jak najusilniej prosi Naczelnego Dowództwa o telegraficzne polecenie niezwłocznego dostarczenia go do Mikaszewicz.

Do tej samej kategorii prób należy obecnie prośba o uzyskanie informacji, a wkrótce również o dostarczenie do Mikaszewicz więźniów:

Kiernowicza - w więzieniu w Wilnie  
Kuleszyński o - recte Kowalskiego  
Mikołaja Polkowa z więzienia w Mińsku  
Czesław Selatyńskiej z Grodna  
Wołczewskiego ze Słucka

Za tych pięciu możemy w każdej chwili wyostać pięciu najcenniejszych naszych więźni z Rosji, naprz. Klasczina, Stefanowski / jeśli Polje / Mieryżńskiego i innych. Byłbym już zawarł co do tego porozumienie, gdyby nie bejała skompromitowania się, gdyby się okazało, że nie umiemy znaleźć wymienionych wyżej więźni, a nam pewne wątpliwości, że poszukiwanie w ziemiach wschodnich nie należy do łatwych.

Usatysfakcjonować może to tylko rozkaz Naczelnego Dowództwa, o który najusilniej prosimy.

Do czasu uzyskania zawiadomienia będę zwlekał z decyzją.

PRZEMOUDNICZĄCY DELEGACJI P.T.C.O.K.

podp. nieczyt.

-----  
Po otrzymaniu raportu, otrzymałem z sztabu Dywizji wiadomość poniżej:

Odpis.

DOWÓDZTWO 9 DYWIZJI PRACUJĄCY Nr. 158/pf.  
Luniniec, dn. 27 11 1919

W dniu dzisiejszym nadeszło pełnomocnictwo, mocą którego upoważniony został pułk. Sikorski do zawarcia lokalnej umowy zawieszenia broni z przedstawicielami władz wojskowych Ros. Soc. Fed. Rep. Sowieców. Do pomocy pułk. Sikorskiemu wyznaczono zostają mjr. Luczyński, por. Jasiński, ppor. Bołoz-Antoniewicz. Dwa do 18 brygady wysłał natychmiast oficerskiego parlamentarza na sk stronę wojsk sowieckich z następującym oświadczeniem:

1. W konsekwencji zawartej umowy przez Misję Czerwonego Krzyża Rzeczypospolitej Polskiej i Misję Czerwonego Krzyża R.S.F.R.S. w dn. 2 list. 1919 w Mikaszewiczach.
2. Naskutek zawiadomienia urzędowego prezesa Misji Czerw. Krzyża R.S.F.R.S. że po stronie wojsk Rządu Sowieców wydano już zarządzenia do zawarcia umowy zawieszenia broni.



3. Oraz na podstawie pełnomocnictwa z Dłtwa Frontu Lit.-Biał.  
z dn.13.XI.1919 Nr.19208 a/III.

Dowódca odcinka Soleskiego pułk. Sikorski zaprasza peł-  
nomocnika wojsk Rady Sowiecków na dzień 29.XI.b.r. godz.11 do  
poc.na stacji Ptyez celem wstępnego omówienia sprawy.

Dowódca 9.Dywizji piechoty

/-/ Sikorski, pułkownik.

Za zgodność odpisu: